



Przywiózł śmieci do lasu pod Suszem. Ale świadek był od niego sprytniejszy

data aktualizacji: 2020.06.02



Mieszkaniec Elbląga aż pod Susz przyjechał z workami odpadów. Porzucił je w tutejszym lesie, ale świadek procederu był od niego sprytniejszy. Zapamiętał numery tablic rejestracyjnych sprawcy. Gdy policjanci do niego dotarli, okazało się, że ma na sumieniu nie tylko zaśmiecanie lasu.

O wywózce śmieci do lasu zostali poinformowani suscy policjanci.

- Zgłaszający dodał, że zapamiętał numery rejestracyjne samochodu, którym śmieci zostały przywiezione do lasu i następnie tam wyrzucone - mówi asp. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - W trakcie prowadzonego postępowania policjanci przesłuchali świadków, a zebrany materiał dowodowy pozwolił na ustalenie

sprawcy zaśmiecania - dodaje.

Okazał się nim 41-latek. Mężczyzna nie jest tutejszy. Z odpadami przyjechał aż z Elbląga i to pomimo faktu, iż ma aktywny sądowy zakaz kierowania wszelkimi pojazdami mechanicznymi. Na łamaniu tego zakazu wpadł już wcześniej i teraz odpowie za ten czyn w warunkach tzw. recydywy. Zgodnie z Kodeksem karnym grozi mu nawet 7,5 roku pozbawienia wolności.

W ujęciu mężczyzny kluczowa była rola świadka. O taką czujność i odpowiedzialność policjanci apelują do wszystkich!

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/61179-przywiozl-smieci-do-lasu-pod-suszem-ale-swiatek-byl-od-niego-sprytniejszy>